

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku E. G.

przy uczestnictwie P. S.A.

z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu ,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 sierpnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 20 sierpnia 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę
360 (trzysta sześćdziesiąt) zł z tytułu zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w O. uwzględnił częściowo apelację wnioskodawczynie i ustanowił na jej nieruchomości służebność przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 5.800 zł.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, uczestnik wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wywiódł, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ służebność przesyłu została ustanowiona, mimo że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki jej ustanowienia, nie jest bowiem konieczna uczestnikowi do właściwego

korzystania z urządzeń, co stanowi jednoznaczne naruszenie art. 305¹ w związku z art. 305² § 2 k.c., skutkujące wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Zwrócił uwagę, że nieruchomości wnioskodawczyni nie jest zlokalizowana w pasie służebności linii elektroenergetycznej - pasie technologicznym wynoszącym 60 m (po 30 metrów od osi linii) i że strefa ochronna linii i pas służebności (pas technologiczny) nie są pojęciami tożsamymi. W związku z tym, zdaniem skarżącego, w sposób oczywisty naruszone zostały także przepisy art. 287 w związku z art. 288, art. 305¹ i art. 305² § 2 k.c., gdyż to uczestnik powinien określić, jaki pas służebności jest mu potrzebny do właściwego korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by kwestionowane orzeczenie dotknięte było tego rodzaju nieprawidłowościami. Oznaczenie, jak szeroki jest zakres obciążenia nieruchomości służebnością przesylu, następuje przy jej ustanowieniu, stosownie do rodzaju urządzeń przesylowych, ich przebiegu, zakresu potrzeb przedsiębiorcy przesylowego oraz innych ewentualnie okoliczności, każdej indywidualnie rozpatrywanej sprawy. Powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna umożliwiać przedsiębiorcy posadowienie urządzeń, prawidłowe korzystanie z nich, ich konserwację, naprawę, modernizację oraz usuwanie awarii. Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy ustalił - w oparciu o opinię biegłego J.K. - iż powierzchnia umożliwiająca uczestnikowi prawidłowe korzystanie z urządzeń, ich naprawę, modernizację oraz usuwanie awarii, w szczególności w przypadku zerwania przewodów, uszkodzenia słupa czy potrzeby wymiany instalacji, obejmuje w okolicznościach przedmiotowej sprawy pas szerokości po 35 m od osi toru linii (pas technologiczny). W żadnym razie nie doszło tu do utożsamienia przez Sąd drugiej instancji pasa służebności ze strefą ochronną linii elektroenergetycznej. Przeciwnie, z motywów tych wynika wprost, że pojęcia te były rozróżniane. W szczególności Sąd podkreślił, że istota sporu w sprawie nie sprowadza się do ustalenia wielkości strefy oddziaływania ochronnego, lecz do zweryfikowania, czy korzystanie z nieruchomości wnioskodawczyni jest konieczne do korzystania z urządzeń przesylowych zgodnie z ich przeznaczeniem, a następnie do wyznaczenia zakresu takiego niezbędnego korzystania, czyli tzw. pasa technologicznego względnie eksploatacyjnego (por. s. 12 uzasadnienia). Pas ów został zaś wyznaczony z uwzględnieniem potrzeby wejścia na działki

wnioskodawczyni celem wykonania niezbędnych prac, przy czym Sąd Okręgowy podkreślił wyraźnie, że nie ma tu decydującego znaczenia zakres pasa czy strefy ochronnej, gdyż służebność przesyłu ma charakter czynny (por. s. 13 uzasadnienia). Ustalenia te zostały przez Sąd Okręgowy poczynione na podstawie opinii biegłego, stąd też ich zakwestionowanie przez skarżącego przez proste zaprzeczenie zawarte we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, że powierzchnia niezbędna mu dla eksploatacji linii wynosi 30, a nie 35 metrów od osi toru linii, nie mogło uzasadniać wniosku o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.